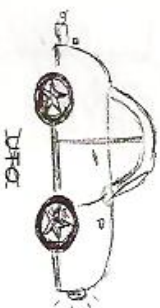


KONKURS DLA DZIECI



Rozwiąż rebusy, wytnij i przyniósł na Mszę Świętą dziecięcą
2 grudnia. Każda linijka to jedno hasło.
POWODZENIA!!! ☺

REDAKCJA:

Ks. Marcin Lewandowski, Martyna Frąckowiak, Paweł Łuszczewski,
Marysia Łuszczewska, Aleksandra Scheller.

WSZELKIE SUGESTIE I POMYŚLE PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES
E-MAIL: gazeta.fara@wp.pl BĄDŹ BEZPOŚREDNIO DO REDAKCJI
GAZETKI. Z GÓRY DZIĘKUJEMY!!!

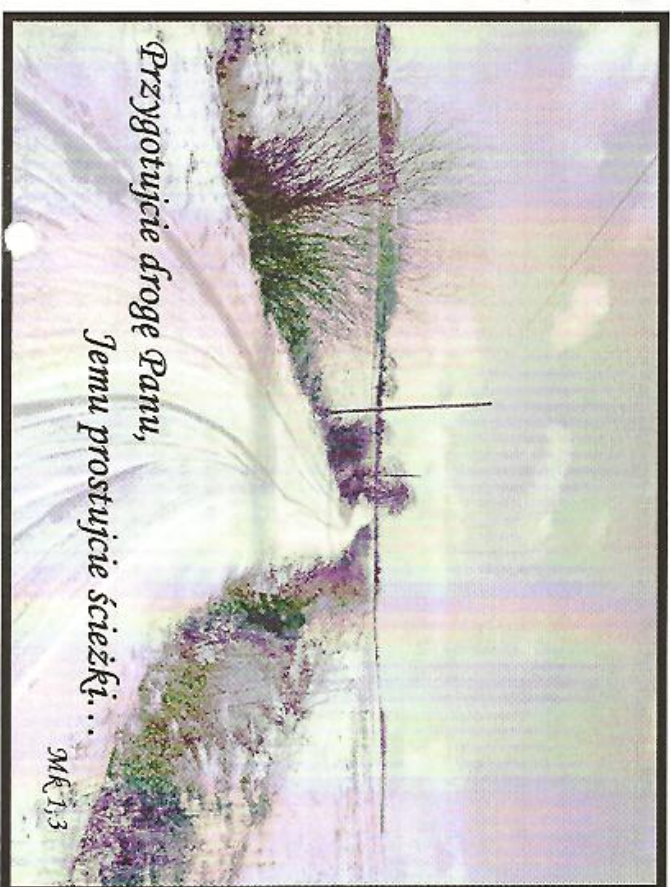
FARA NR 11 (14) s. 16



FARA

Miesięcznik parafialny przy kościele
pod wezwaniem
Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej
Śrem-Fara

13 listopada 2007 nr 11 (14)



Przygotujcie drogę Panu,
Jemu prostujcie ścieżki...

Mrk 1,3

ROZWAŻANIE NA XXXIII NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ

MI 3,19-20a; 2 Tes 3,7-12; Lk 21,5-19

Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwałony (Lk 21,6).



Świątynia Salomona, czczona przez Żydów jako miejsce ofiary Abrahama, została zburzona. Król Dawid latami zbierał marmury, aby ją zbudować, król Salomon postawił ją, wdowa dała na budowę ostatni grosz. Wspaniała świątynia legła w gruzach. Pozostały natomiast niektóre psalmy Dawida, choć wydawać by się mogło, że wobec wielkiej budowali są czymś ulotnym. Jednak przetrwały do dziś.

Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie. (Lk 21,19)

Bardzo chcemy ocalić nasze życie. Staramy się, by się nie załamać, nie zrazić, nie przepracować. Leczymy się u trzech lekarzy naraz. Kiedy czytamy Ewangelię o końcu świata, oblatuje nas strach i przed końcem świata chcemy uciekać na koniec świata. Pewien Anglik już wiele lat temu pojechał na Falklandy, myśląc, że tam będzie najspokojniej, trafił na wojnę. Ewangelią nie mówi, że mamy uciekać, aby ocalić swoje życie. Mówi natomiast: Trwajcie w tym wszystkim, co was otacza tu i teraz, trwajcie z wiarą w Boga, a na wszystkie wasze trudności, cierpienia i upokorzenia patrzcie, jak na bóle porodowe, w czasie których rodzi się życie z Bogiem.

ks. Jan Twardowski

CZYTANIA MSZALNE NA NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Uroczystość Chrystusa Króla Wszelchwiała	Św. Andrzeja Apostoła	I Niedziela Adwentu	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP	II Niedziela Adwentu
2 Sm 5,1-3 Kol 1,12-20 Lk 23,35-43	Lz 49,1-6 lub Rz 10,9-18 Mt 4,18-22	Lz 2,1-5 Rz 13,11-14 Mt 24,37-44	Rdz 3,9-15 Ef 1,3-6,11-12 Lk 1,26-38	Lz 11,1-10 Rz 15,4-9 Mt 3,1-12
„Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze mną będziesz w raju”.	„Pójdźcie za mną, a uczyntę was rybakami ludzi”.	„Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie.”	„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”.	„Przygotujcie drogę Panu, dla Niego prostujcie ścieżki”.

BIURO PARAFIALNE

- Wtorek godz. 10:00 – 12:00
- Środa godz. 10:00 – 12:00 i 16:00 – 17:00
- Piątek godz. 10:00 – 12:00
- Sobota godz. 8:00 – 9:00



PORZĄDEK MSZY ŚW.

- W dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30.
- W niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański), 18:00.
- Roraty w kościele pofranciszkańskim we wtorki i soboty; godz. 6:00.



NABOŻEŃSTWA

- Nabożeństwo różańcowe z wymieniankami w miesiącu listopadzie w dni powszednie o godz. 18:00.
- Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy – środa, godz. 18:15.
- Godzinki o NMP – niedziela, godz. 7:40.
- Adoracja Najświętszego Sakramentu w każdy I czwartek miesiąca od godz. 15:00; rozpoczęcie Koronką do Bożego Miłosierdzia.
- 2 grudnia – jak w każdy drugi dzień miesiąca, modlitwa o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II w kościele pofranciszkańskim o godzinie 21:00.
- Nabożeństwo fatimskie od maja do sierpnia godz. 21:00; pozostałe miesiące godz. 20:00.



SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

- W dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.
- W pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00.
- W pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:30.



PRZED NAMI

- 13 listopada - Nabożeństwo fatimskie;
- 17 listopada – Św. Elżbiety Węgierskiej – patronki naszych sióstr Elżbietank;
- 18 listopada – Msza św. z okazji 800-lecia urodzin św. Elżbiety – Patronki Sióstr Elżbietanek i Przedszkola – godz. 16:00, kościół pofranciszkański.
- 20 listopada – Św. Rafała Kalinowskiego;
- 21 listopada – Ofiarowanie NMP;
- 22 listopada – Św. Cecylii – patronki śpiewu i muzyki kościelnej;
- 25 listopada – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata;
- 30 listopada – Św. Andrzeja Apostoła;
- 2 grudnia – I Niedziela Adwentu;
- 6 grudnia - Św. Mikołaja;
- 8 grudnia – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP; **imieniny**
- 9 grudnia – II Niedziela Adwentu
- 13 grudnia – Nabożeństwo fatimskie.

W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU

Chrzty: Antoni Mieloszyński, Jan Mrugas, Alicja Kęsa, Mateusz Józwiak, Maja Szkuclarek, Katarzyna Chosinska, Aleksandra Bartocka.

Śluby: Michał Zawadzki i Olga Lazar, Lukasz Janowski i Małgorzata Kucharczyk, Krzysztof Michalowski i Justyna Nowak, Tomasz Stefaniak i Renata Adamska, Dariusz Bułiński i Marzena Kolenda, Paweł Łapiński i Katarzyna Kozielczyk.

Pogrzeby: Felicy an Kennitz, Krystyna Dolińska, Anna Ratajczak, Teresa Knapińska, Bogumiła Osnińska, Bronisława Mocoek.

DROGA ADWENTOWA

Adwentowe „prostujcie ścieżki Panu!”, jak co roku w oczy klujcie: znówu z nawrócenia nici. Dobrze postanowienia dawno przykrył piach, a na pustyni serca tylko echo - echa głosu Proroka usłyszane sprzed roku. I sprzed sprzed roku. I jeszcze sprzed. I jeszcze... Jak prorok Chrzyciel przypomnę je dla tych, którzy już się pogubili: „prostujcie ścieżki Panu!”

Kto wie, może tym razem będzie inaczej i wreszcie się nawrócę? – myślisz w duchu. I to dobry znak. Nie czujesz się zbyt pewnie. W drodze do nieba zbytnia pewność siebie nikomu nie pomogła. I dobrze, że nie czujesz się też świętym (zresztą żaden święty tak się nie czuł - ba, gotów był przysięgać na Boga, że jest największym grzesznikiem!). Znaczy to, że jest w Tobie wystarczająca pokora, by uznać, że jest tylko Jeden Święty – Bóg. A to pierwszy krok nawrócenia. Mały, ale najważniejszy.

Najgorzej jest przestać się nawracać. Powiedzieć: „już wystarczy”. Usiąść na laurze własnych zasług i na tym poprzestać: „proszę księdza ja nie mam żadnego grzechu!” - często słyszę. Cieszyć się, czy niepokoić? Przecież im bliżej brudne naczynie światła, tym więcej widać rys i niedomytych plam, im bliżej człowiek Boga, tym bardziej powinien widzieć grzech, który plani jego duszę...

„Prostować ścieżki Panu” - oto zadanie godne chrześcijanina. Prostuj więc powoli, krok po kroku – rok po roku i nie zniechęcaj się, gdy zobaczysz niewielkie postępy (tylko Bóg widzi całą drogę, którą przebyłeś). A co przed Tobą – to Jemu zawierz. I idź. Twój wysiłek to nawrócenie, które musi trwać aż do końca życia, bo nawrócenie - to droga do Boga.

Ks. Marcin



UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W NASZEJ PARAFII



NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

13 października po raz kolejny padliśmy do stóp Matki Bożej Fatimskiej, polecając Jej wstawianictwu nasze rodziny oraz sprawę pokoju na świecie. W tym miesiącu, w szczególny sposób, modliliśmy się za członków Parafialnego Zespołu Caritas. Ksiądz Prałat Marian Brucki wygłosił kolejną katechezę z cyklu „Sakramenty święte”, dotyczącą Sakramentu namaszczenia chorych. Podkreślał także właśnie brzmienie nazwy tego sakramentu, a nie - jak to powszechnie zwykliśmy mawiać - ostatniego namaszczenia.

Tradycyjnie już nabożeństwo było ubogacone pieśniami, związanymi z poszczególnymi tajemnicami różańca, śpiewanymi przez Chór Kościelny i zespół młodzieżowy.

Wszystkich Parafian, i nie tylko Parafian, bardzo serdecznie zapraszamy na te, jakże urokliwe nabożeństwa. W szczególny sposób zapraszamy tych, którzy jeszcze nigdy w nich nie uczestniczyli.

MF

WIECZÓR UWIELBIENIA

Uwielbienie, to jedna z wielu form modlitwy, dzięki którym możemy oddawać cześć Jezusowi i wysławiać Jego Święte Imię. To doskonała forma spotkania z Bogiem dla tych, którzy lubią, czują, i potrafią modlić się za pomocą śpiewu. Uwielbienie, to nie tylko zwykłe odśpiewanie pieśni, ale to coś więcej - to niezwykła MODLITWA. To czas, kiedy czuje się, że Jezus jest naprawdę blisko, to chwila, kiedy nie i nikt inny nie ma znaczenia, kiedy tak naprawdę możemy być sam na sam z Jezusem i poczuć Jego obecność, Jego Miłość.

Jesli tylko my sami się otworzymy i zapragniemy Jego. Taki wspaniały wieczór uwielbienia miał miejsce 5 października po Mszy Świętej młodzieżowej w kościele pofranciszkańskim. Wysławialiśmy Boga naszym śpiewem, wykonując utwory: *Będę tańczył przed Twoim tronem, Jesteś dobry, Pan mnie strzeże, To nasz Bóg, Wszystkie narody klaskajcie w dłonie*. Był to niezwykły czas, kiedy nie tylko wielbiliśmy Boga swoim śpiewem, ale także łańcem i klaskaniem.

Ksiądz Marcin krótko mówił o treści każdego utworu, wprowadzając w ten sposób w jego tematykę. Oprócz gitar, na których zegrali Kala i Karol, na organach zagrał Kuba, a na werblu Ksiądz Marcin. Było naprawdę pięknie. Jesli chcecie przeżyć cudowny wieczór uwielbienia, nie zwlekaj, tylko przyjdź!

O terminie kolejnego takiego spotkania dowiesz się z ogłoszeń duszpasterskich.

MF



GALERIA LUDZI CIEKAWYCH

Od bieżącego numeru pragniemy co jakiś czas zamieszczać w naszej gazecie parafialnej wywiady z „ciekawymi ludźmi”. Jeśli ktoś z naszych Parafian zna taką osobę, albo sam nią jest, to bardzo serdecznie prosimy o zgłaszanie się do redakcji gazетки.

W tym numerze chcemy zaprezentować naszym Parafianom osobę Pana Józefa – mieszkańca Domu Pomocy Społecznej.



TERAPIA SZTUKA

W bliskim sąsiedztwie kościoła farnego stoi śremski Dom Pomocy Społecznej. Mieszka w nim 86 osób. Każdy z mieszkańców jest inny, jedni lubią spędzać czas wygrzewając się na

stonku przed domem, inni dużo czytają, jeszcze inni uwielbiają wyprawy na ryby i do lasu. Są jednak i tacy, którzy malują, wyplatają koszyki i koszyczki lub „wyczarowują” z drzewa małe dzieła sztuki. Miejscem, w którym mieszkańcy DPS-u mogą realizować swoje twórcze pomysły jest terapia zajęciowa. W murach tego niedużego pomieszczenia powstają najróżniejsze prace: drewniane aniołki, wiklinowe kosze, ozdoby świąteczne, kwiaty z papieru, okolicznościowe kartki pocztowe, gobeliny, serwetki i inne cudowna, najczęściej wykonane z tego, co „wypadnie pod rękę”. Na terapii zajęciowej każdy zainteresowany i chętny do pracy znajdzie coś dla siebie. Nawet Ci, którzy myślą, że nie mają żadnych zdolności, po odwieńdzeniu naszej terapii, stają się artystami, bo okazuje się, że oni też potrafią zrobić dzieła sztuki np. spruć sweter, zrobić łańcuch na choinkę, namalować piękny kwiat, wyszlifować deskę, wyczyścić stary kwiatnik, pomalować ramkę do obrazu, wyciąć piękne gwiazdki itd.... itd....



Opiekun terapii zajęciowej Magdalena W.

Wywiad z panem Józefem Opaską, wieloletnim mieszkańcem Domu Pomocy Społecznej, o terapii zajęciowej przeprowadził ks. Marcin:

Ks. Marcin: Co daje Panu terapia zajęciowa?

Pan Józef: Przede wszystkim uspokajam się.

Ks. Marcin: A co konkretnie lubi Pan najbardziej wykonywać?

Pan Józef: Uwielbiam pracę w drewnie, lubię rzeźbić figurki, wyrabiać ozdoby, ramki do obrazków, zdobić butelki i pracować w wiklinie.

Ks. Marcin: Czy wcześniej zajmował się Pan podobnymi rzeczami?

Pan Józef: Kiedyś podpatrywałem moją babcię, która lubiła wykonywać różne prace chatupnicze. Między innymi wyrabiała ozdoby z wikliny.

Ks. Marcin: Czy ma Pan jakąś ulubioną pracę wykonaną przez siebie?

Pan Józef: Ze wszystkich prac jestem zadowolony. Nie mam jakiejś ulubionej.

Ks. Marcin: Co się dzieje z tymi pięknymi pracami, które wykonujecie tu z takim zaangażowaniem?

Pan Józef: To różnie bywa. Czasem ktoś coś kupi, czasem służą nam jako nagrody w konkursach, czy zawodach między Domami Opieki, niektóre robótki służą wszystkim domownikom, ale przede wszystkim jest to dla nas przyjemność i rekreacja.



KILKA SŁÓW PREZESA

Serdecznie witam po przedłużonej przerwie wakacyjnej. W bieżącym numerze gazetki kontynuujemy rozpoczęty cykl na temat stopni służby liturgicznej. W poprzednich numerach opisywałem początki i aktualną posługę ministranta oraz lektora. Teraz przyszedła kolej na kantora.

W uroczystej liturgii, oprócz celebransa, diakona, lektora, psalterzysty, chóru, wyróżnia się posługę kantora. Według definicji encyklopedycznej, słowo kantor wywodzi się od łacińskiego wyrażenia *cantare* i oznacza *śpiewać*. Kantor jest to człowiek, który kieruje śpiewem i naucza lud śpiewu. Niektóre badania dowodzą, że już w III w. wspomniana się o tej posłudze. Jednak większość badaczy uważa, że dopiero w

IV w. spotykamy pierwszą wzmiankę o kantorze. W tym czasie powstawały grupy, złożone głównie z mnichów, którzy przewodniczyli śpiewem Wspólnoty. Powszechnie termin kantor przysłał się w V wieku w odniesieniu do psalmisty. Intonował on psalmy, a potem lud mu odpowiadał. Kantor wypełniał swoją posługę głównie w kościele, choć czasami też nauczał w szkole. Do XVI w. funkcję tę sprawowali przede wszystkim duchowni. Głównie ze względu na to, że byli to ludzie wykształceni. Kantorom mogli zostać tylko doświadczeni i wykształceni człowiek. Zmiana nastąpiła po Soborze Trydenckim, wtedy to urząd kantora można było powierzać także osobom świeckim. Tę opcję potwierdza synod w Urechcie (1865), który dopuszcza do pełnienia funkcji kantora mężczyzn świeckich. Warunkiem było pobożne życie, które potwierdzało to, co śpiewali podczas liturgii oraz odpowiednie wyznaczenie moralne. Wszelkiego rodzaju nadużycia były karane odgórnie. Z biegiem lat, obowiązki kantora zaczął przejmować organista. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był brak środków na utrzymanie etatu. Funkcja kantora zaczęła powracać w XX wieku. Na różnych kongregacjach lub w instrukcjach znajdujemy wzmianki o ważnej posłudze kantora.

Takie zapiski możemy znaleźć choćby w Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego z 2002 r.: „Powinien być również kantor albo dyrygent chóru, który by podtrzymywał śpiew całego ludu i nim kierował. Co więcej, gdy nie ma chóru, kantor winien czuwać nad wykonaniem poszczególnej śpiewów” (nr 104) oraz: „Wypada, by celebrującemu kapłanowi z zasady asystowali: akolita, lektor i kantor” (nr 116).

Dziś głównymi zadaniami kantora są: dobór i przygotowanie śpiewów liturgicznych, intonowanie, kierowanie i podtrzymywanie śpiewu wiernych: na wejście, na obrzęd przygotowania darów, na Komunię św., na zakończenie. Kantor powinien śpiewać razem ze scholą, bądź występować samodzielnie, wykonując przeznaczone dla niego śpiewy na przemian z zespołem, albo wszystkimi wiernymi. Kantor podaje także intencje modlitwy powszechnej oraz wykonuje Eksultat, gdy nie ma diakona, śpiewa Sekwencje, jeśli nie wykonuje jej schola lub chór, psalm responsoryjny, gdy nie ma psalterzysty.

Jakub Czabanowski

WOJĄCŁ MALŻEŃSTWA I RODZINY

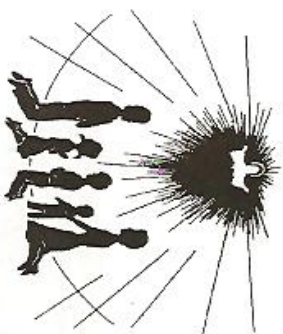
Dzieci – najcenniejszy dar małżeństwa



Kolejny podtytuł drugiej części papieskiej abortacji *Familiaris Consortio* poświęcony jest zrodzeniu potomstwa. W ostatnich, październikowym numerze gazetki wspominałem krótko o problemie antykoncepcji, która niszczy godność człowieka, sprawiając, że staje się on przedmiotem prowadzącym do zaspokojenia popędu seksualnego. Jan Paweł II pisze, że dzieci stanowią najcenniejszy dar małżeństwa. W dzisiejszym świecie widać wyraźnie tendencje do tego, aby ten dar ograniczać, marginalizować, a w efekcie prowadzić do tego, aby z daru uczynić jego zaprzeczenie. Spójrzmy raz jeszcze na problem antykoncepcji i aborcji. Wielu młodych ludzi uważa, że najpierw trzeba wybudować dom, ustabilizować się materialnie, połokować środki finansowe w dobrych funduszach. Natomiast na zrodzenie dzieci znajdzie się jeszcze czas. I w ten sposób odkładany jest „na później” ten najcenniejszy dar. Często zdarza się, że po całkowitym „urządzeniu się”, otwarcie na ten cenny dar, z wielu przyczyn, okazuje się niemożliwe. Małżonkowie zawierający sakramentalny związek ślubują, że chcą, po katolicku przyjąć i wychować potomstwo, którym ich Bóg obdarzy. Stosowanie antykoncepcji pokazuje, jak bardzo niewiele małżeństw pragnie tego daru, skoro już przed ślubem sięgają po środki antykoncepcyjne i przez większość czasu stosują je.

Jan Paweł II, który spotykał się z wieloma ludźmi i poznawał ich problemy, pięknie wskazał, że dzieci są najcenniejszym darem rodziców. Tę problematykę najlepiej rozumieją ci, którzy gorąco pragną być dla dzieci, ale z przyczyn od nich niezależnych, nie mogą zrodzić potomstwa. Mamy zatem do czynienia z jednej strony ze światem, który nie chce dzieci, a z drugiej strony z tymi, którzy potrafią ten dar od Boga przyjąć oraz poprzez modlitwę i ofiary, o ten dar walczyć. Małżeństwo, w którym jest miejsce dla dzieci, staje się prawdziwie domowym Kościołem. W ten sposób tworzy się wspólnota komunii z całym Kościołem Powszechnym.

Mitchal Mieloszyński



ŚWIĘTA CECYLIA

W dniu 22 listopada w liturgii Kościoła wspomniamy św. Cecylię, dziewicę i męczennicę, a także patronkę śpiewu i muzyki kościelnej.

Według legendarnych przekazów św. Cecylia pochodziła z rodu rzymskich patrycjuszów. W młodości uczyniła ślubu dziewictwa, ale rodzice zmusili ją do małżeństwa z patrycjuszem. Wymogła na nim, aby uszanował jej dziewictwo i nawróciłwszy jego oraz jego brata Tybrucjusza, wspólnie z nimi poniosła śmierć za Chrystusa. Ich święto, a Cecylię zamknięto w jej własnym domu w rozpalonej łaźni. Gdy po trzech dniach jeszcze żyła, dobito ją uderzeniem topora. Ich śmierć miała prawdopodobnie miejsce za panowania Marka Aureliusza lub Lucjusza Aureliusza Komodusa między rokiem 161 a 169.

Imię św. Cecylii od zawsze otaczano w Kościele ogromnym kultem, włączono do kanonu Mszy Św. i Litanii do Wszystkich Świętych.

Św. Cecylia jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokально-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach. Organy wodne były znane wówczas w Rzymie, ale były bardzo wielką rzadkością. Otrzymał je na przykład cesarz Neron w darze ze Wschodu. Nie wiadomo, czy Cecylia mogła grać na organach - prawdopodobnie jest jednak, że grała na innym instrumencie. Ówczesne panie rzymskie kształciły się często w grze na harfie. W ikonografii św. Cecylia przedstawiana jest jako orantka. Późniejsze przedstawienia ukazują ją w tunice z palmą męczenniczką w dłoni. Czasami gra na organach. Jej atrybutami są: anioł, instrumenty muzyczne - cytra, harfa, lutnia, organy, płonąca lampka, miecz, wieniec z białych i czerwonych róż - oznaczających jej niewinność i męczeństwo.

Modlitwa: Wszechmogący Boże, przyjmij łaskawie nasze błagania i za wstawnictwem świętej Cecylii spełnij nasze prośby. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



ŚREMICKIE CMENTARZE – CZĘŚĆ 2

Cmentarz przy kościele farnym

Niewielki (powierzchnia 0,7 ha), cmentarz przykościelny kryje prochy wielu pokoleń zasłużonych dla miasta Śremu.

Posrodku cmentarza znajduje się wspólna mogiła ofiar egzekucji niemieckich z 20.10.1939 r. na Rynku i 08.11.1939 r. w Zbrudzewie. Wśród rozstrzelanych na Rynku byli m.in. ks. prefekt Antoni Rzakcki, lekarz i powstaniec - Seweryn Matuszewski, nauczyciele, urzędnicy, kupcy, rolnicy, rzemieślnicy. Zabici w Zbrudzewie to przede

wszystkim: robotnicy, rzemieślnicy i kupcy. Pomordowanych na Rynku załadowano na wozy i przewieziono na cmentarz farny. Ekshumacja rozstrzelanych w Zbrudzewie nastąpiła 25.04.1945 r. Miejsca egzekucji zostały upamiętnione płytami i tablicami (Rynek) oraz obeliskiem (Zbrudzewo).

Od strony północnej kościoła farnego znajdują się tablice i groby upamiętniające byłych proboszczów i wielce zasłużonych kapłanów, takich jak: ks. Piotr Warzyński, ks. prałat Teodor Taczak, ks. Edward Karwańka, ks. Jan Kajetanczyk. Na cmentarzu grzebalnym wzniesiono kilka kaplic grobowych. Na jednej z nich - grobowcu Tadrzyńskich, widnieje tablica poświęcona Pauli Wężykówny (1876-1963), poetce związanej przez wiele lat ze Śremem.

Wśród wielu grobów jest m.in. mogiła rodziców H. Święcickiego, pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Są też groby nauczycieli gimnazjum i liceum śremńskiego: prof. St. Małińskiej, prof. J. Jagieły, prof. W. Binkowskiego i in; znanych w Śremie lekarzy: dr. A. Paula, T. Służewskiego, dr. Stry-Surzyńskiego. Tutaj też są grobowce znanych rodzin: Szczepskich, Logów, Kadziłowskich.

Cmentarz otoczony jest murem ceglany powstałym w drugiej połowie XIX wieku; w odcinku wschodnim w układzie polskim, od wewnątrz z wnękami. Jest to prawdopodobnie najstarszy fragment muru.

B.S.



KĄCIK POEZJI

Jan Uwardowski

@N

Zatrzymał się
cięż pod oknem
nade mną chmury wędrownie
udam że mnie nie ma
zapomnę
puka

znów nie otwieram
mysię: Późno ciemno.
Kto? – pytam wrzeszcząc
Twój Bóg zakochany
z miłością niewzajemną

Czy rzeczywiście wierzymy w obraz Boga zakochanego? Oczywiście wiemy, że nas kocha – stale o tym słyszemy na katechegzach i czytamy w książkach z głębokim teologicznym przestaniem.

Ale wiedzieć to jeszcze nie wszystko. Wiedzieć – to trochę mało. Trzeba jeszcze w tę miłość uwierzyć. A więc czy naprawdę wierzymy w Boga zakochanego w człowieku? Zakochanego właśnie we mnie? Czy czujemy na sobie, jedynym z owych tajemniczych i niepojętych zmysłów dższy, ciepło spojrzenia miłującego nas Boga? Świeci je czuli. I to poczucie uskrzydlało i uszczęśliwiało ich jak nie na tym świecie.

Bóg chce, żebyśmy i my poczuli i uwierzyli w prawdziwość Jego wielkiej miłości do nas, dlatego stale zatrzymuje się pod naszymi drzwiami. I puka...

W czasie adwentu usłyszemy najpierw zapowiedź powrotnego przyjścia Chrystusa na kołbi czasów, a później zapowiedź Jego przyjścia na świat, jako małego Dziecięcia w betlejemskiej stajence. Kolejny raz przyjdzie do nas Bóg z miłością niewzajemną. Ale może tym razem będzie inaczej. Może tym razem uwierzymy w ogrom Jego nieograniczonej Miłości. I otworzymy Mu drzwi naszego serca, choć późno i ciemno. Kiedy znów w nie zapuka...



Monika Antoniew

68 ROCZNICA ŚREMSKIEGO PAŹDZIERNIKA

20 października 1939 roku Hitlerowcy rozstrzelali na śremskim Rynku dziewiętnastu mieszkańców naszego miasta. Pamięć ludzka nie umiera, jest trwała, dlatego i my, po 68 latach od tamtego pamiętnego wydarzenia, nadal pamiętamy.

O godzinie 18:00 na Rynku oddaliśmy hołd poległym, a następnie udaliśmy się do kościoła farnego, gdzie Ksiądz Prałat Marian Brucki odprawił uroczystą Mszę Św. za pomordowanych.

Po Eucharystii delegacje i wszyscy wierni poszli na przykościelny cmentarz, aby na zbiorowej mogile poległych, złożyć kwiaty i zapalić znicze oraz oddać hołd rozstrzelanym.

W uroczystości udział wzięły licznie zgromadzone delegacje ze szkół, harcerze, a także władze naszego miasta, na czele z Panem burmistrzem Adamem Lewandowskim.

MF

